



Sprawozdanie z posiedzenia odbytego 3-5 listopada 2010 r. w Ciężeniu

W dniach 3-5 listopada 2010 r. w Domu Pracy Twórczej w Ciężeniu odbyło się trzecie spotkanie Interdyscyplinarnego Seminarium Historycznego, kierowanego przez prof. dr. hab. Wojciecha Wrzosa. Organizatorzy przedsięwzięcia — pracownicy Zakładu Metodologii Historii i Historii Historiografii oraz Instytutu Wschodniego UAM zadbali o dobre warunki pracy i wysoki poziom debaty, w której uczestniczyli przedstawiciele jednostek badawczych z całego kraju. Doskonała atmosfera spotkania, jak i jego interdyscyplinarność pozwalały na przedstawienie dokonań reprezentantów różnych dziedzin nauki, sprzyjały wymianie doświadczeń i opinii zgromadzonych badaczy, czyniąc z seminarium płaszczyznę współpracy polskich humanistów oraz ważne wydarzenie naukowe.

Seminarium rozpoczęła informacja przedstawiona przez dr. Grzegorza A. Dominiaka o inicjatywie wydawniczej powołania w powiązaniu z seminarium czasopisma historycznego pt. *Sensus Historiae*, na którego łamach prezentowane byłyby wyniki badań i prac historycznych, również tych o charakterze interdyscyplinarnym. W zamierzeniu inicjatorów i założycieli czasopisma miałyby ono służyć upowszechnieniu badań i rozważań, głównie metodologów i teoretyków historii, historyków historiografii, historiozofów i filozofów dziejów, ale również historyków, ich dokonań badawczych i ich interpretacji przeszłości.

Pierwszy dzień obrad został poświęcony refleksji nad najnowszą książką prof. dr. hab. Cezarego Kukli pt. *Demografia Rzeczypospolitej Przedrozbiorowej*. Prof. dr hab. Krzysztof Zamorski oraz prof. dr hab. Krzysztof Mikulski, a także prowadzący dyskusję prof. dr hab. Wojciech Wrzosek, podjęli próbę naświetlenia problematyki podejmowanej w omawianej rozprawie oraz zarysowania jej głównych założeń. Ze względu na obszerność analizowanej pracy, jej wieloaspektowość, jak i ograniczenia czasowe omówienia miały charakter sygnałny. Koncentrowały się na zaakcentowaniu ważniejszych zagadnień demograficznych i statystycznych, ukazaniu walorów monografii, a także poruszeniu kwestii, które wymagają głębszego namysłu, budzących wątpliwości prelegentów. Podkreślano również wagę prowadzonych badań oraz ich zbieżność z mikrohistoryczną praktyką

historiografii. Pozytywnie odniesiono się zwłaszcza do dokonanej przez prof. Kuklę rekonstrukcji staropolskiego modelu rodziny z odniesieniem do życia codziennego. Podkreślono rzetelny i krytyczny opis takich komponentów modelu rodziny, jak: płodność małżeńska, struktura oraz typy form więzi i relacji rodzinnych z uwzględnieniem ich historycznej zmienności.

Szczególną uwagę zwrócono na zaproponowane w książce ujęcie źródeł do badań szacunku zaludnienia i ruchu naturalnego ludności, zastanawiając się nad celowością zabiegu umniejszenia znaczenia źródeł skarbowych — rejestru łańcuchowego, podymnego i pogłównego w pracy historyka demografa. Podniesiona została również kwestia przedstawionych metod badawczych, w tym przede wszystkim metody agregatywnej oraz technik komputerowych. Rozważano korzyści związane z zastosowaniem tych sposobów modelowania zjawisk demografii społecznej w przeszłości oraz ich adekwatności wobec przedmiotu badań. Wskazywano jednocześnie na zagrożenia wiążące się z wykorzystaniem cyfrowych form opracowania materiału źródłowego: możliwością zafałszowania wyników analizy i ich niemiarodajnością.

W centrum zainteresowania uczestników spotkania znalazła się także kwestia zakresu chronologicznego omawianej pracy, wykraczającego poza cezury czasowe Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, a więc poza ramy wyznaczone przez badacza w tytule pracy. Aspekt ten stanowił przyczynek do dyskusji na temat periodyzacji demografii — „wtłaczania” opisywanych przez nią zjawisk w sztywne granice dat oraz wyznaczania zasięgu badań i perspektywy oglądu na podstawie długości trwania struktur politycznych. Lektura książki prof. Kukli zainspirowała debatujących również do refleksji nad kształtem współczesnej demografii historycznej, przyczyniła się do podjęcia próby określenia obszaru jej badań oraz statusu. Gremium seminaryjne zastanawiało się, na ile uprawnione pozostaje traktowanie demografii historycznej w kategoriach oddzielnej dziedziny naukowej, cechującej się samodzielnością badań, w jakiej mierze podobne przekonanie jest natomiast „mnożeniem bytów ponad konieczność”, a ją samą należy raczej postrzegać jako metodę badań historycznych lub subdyscyplinę historii. Problematyczna okazała się również kwestia, czy obecność w wyrażeniu ‘demografia historyczna’ jej drugiego członu oznacza definitywne zerwanie z macierzystą nauką — demografią i automatyczne przypisanie do nauk pomocniczych historii. Ustosunkowanie się do tego zagadnienia wydawało się tym istotniejsze, że publikacja prof. Cezarego Kukli zapoczątkowała cykl edytorski Instytutu Historii PAN opatrzony właśnie tytułem „Nauki pomocnicze historii”.

Drugi dzień seminarium zainaugurowało wystąpienie prof. dr. hab. Artura Dobosza, poświęcone refleksji nad specyfiką kultury zachodniej, wykazującej, zdaniem prelegenta, zbieżność z myśleniem magiczno-mitycznym. Poznański badacz przeciwstawił się próbom lokowania tego sposobu postrzegania i rozumienia rzeczywistości jedynie w pierwotnych formach społeczeństw, wskazując

na ich obecność również w kulturze współczesnej, w jej sferze percepcyjnej, językowej i afektywnej.

Nawiązując do koncepcji mitu C. Lévi-Straussa, dokonał on charakterystyki badanego fenomenu, wyróżniając dwa, konstytuujące go typy myślenia: metamorficzny oraz logiczny, a także dwa, odpowiadające im porządki: metamorficzno-anarchistyczny i trwałych relacji. Istotę pierwszego z nich stanowi orientacja na zmienność, niepowtarzalność i jednostkowość, dążenie do nieustannych przeobrażeń, redefiniujących zastany ład, likwidujących to, co uporządkowane i względnie stałe. Drugi z wymienionych porządków zmierza tymczasem do przewyciężenia chaosu oraz wariabilizmu rzeczywistości i usankcjonowania trwałości. Obydwa porządki rywalizują ze sobą, podejmują walkę, której reguły, jak i możliwe warianty zdeponowane zostały w najgłębszych pokładach samego mitu. Kwestię tę prof. Dobosz przybliżył słuchaczom, dokonując komparatystycznego zestawienia mitów zaczerpniętych z różnych kręgów kulturowych. Na podstawie tych egzemplifikacji zaprezentował różnorodność modeli „ścierania się” wspomnianych porządków i ewentualne sposoby finalnego rozwiązania tej sytuacji: od osiągnięcia kompromisu obydwu porządków, poprzez trwałą lub tymczasową redukcję jednego z nich, aż po niemożność ich uzgodnienia i ostateczną eliminację jednostki. Eksplikacja ta posłużyła jako punkt odniesienia dla rozważań nad charakterem zachodniej kultury, wykazującej, zdaniem prelegenta, pewne podobieństwo do schizofrenii. Odnotowana przez prof. Dobosza analogia pomiędzy refleksją filozoficzną a zaburzeniami schizofrenicznymi zasada się na przekonaniu o powtarzaniu przez nie schematu myślenia magiczno-mitycznego, zarówno jego metamorficznego, jak i logicznego aspektu, co przyczynia się do powstawania nieustannych konfliktów w ramach badanych fenomenów i tworzenia rozwarstwień w ich strukturach. Studium wybranych koncepcji filozoficznych tradycji europejskiej — myśli starożytnej, nowożytnych systemów filozoficznych Kanta i Hegla, a także dociekań współczesnych intelektualistów — L. Kołakowskiego, J. Derridy, G. Deleuze’a stanowiło doskonale dopełnienie badanego przypadku i wyraz wyjątkowej erudycji poznańskiego filozofa.

Prelekcja prof. Dobosza wzbudziła ogromne zainteresowanie wśród uczestników spotkania, którzy chętnie ustosunkowywali się do przedstawionej problematyki, podejmowali próby uściślenia postawionych tez i rozwinięcia niektórych wątków. W trakcie dyskusji starano się ustalić status ontologiczny obydwu porządków, mechanizm funkcjonowania oraz czynniki dynamizujące i kształtujące ich konfrontację. Poszukiwano relacji łączących te porządki z człowiekiem, zastanawiano się nad stopniem uświadomienia przez istotę rozumną własnego stanu uwikłania w nie oraz nad możliwością ich ewentualnego kontrolowania. Kontrowersję wzbudził „schizofreniczny” aspekt rozważań poznańskiego badacza, skłaniający zgromadzone audytorium do poruszenia problemu prawidłowości zakorzenienia wywodu kulturoznawczego w komponencie biologicznym. Pojawiła się również konieczność wyznaczenia granicy pomiędzy percepcją rze-

czywistości właściwą myśleniu magiczno-mitycznemu a „zaburzoną”, „chorą” czy „odbiegającą od normy” wizją świata, mogącą świadczyć o typowych dla schizofrenii symptomach dysfunkcjonalności jednostki.

Na słowa uznania zasługuje również prelekcja dr Marii Solarskiej, która zmierzyła się z problematyką historii kobiet, rozpatrywaną dwupłaszczyznowo — w odniesieniu do dyskursu historycznego, konkretnie jego krytycznego wariantu, oraz w powiązaniu z myśleniem feministycznym. Wybór tak szerokiej perspektywy oglądu umożliwił badaczce przyjrzenie się praktyce historiograficznej, jaką jest historia kobiet przy uwzględnieniu tych obszarów (kontekstów), z których ona wyrasta i w których funkcjonuje.

Pierwsza część wystąpienia dotyczyła refleksji nad historią, stanowiącą jednocześnie wytwór kultury i czynnik ją tworzący. W swoich rozważaniach nad społeczną funkcją praktyki historycznej dr Solarska skupiła się przede wszystkim na jej krytycznym aspekcie, rozumianym jako „konstrukcyjna zasada myślenia historycznego”, jak również „konkretna postawa zajmowana wobec badanego świata”, wpisująca się w oczekiwania społeczeństwa i zaspokajająca jego potrzebę poznania oraz zrozumienia współczesnych realiów. Cel pracy historyczki/historyka zawiera się więc w wyposażeniu człowieka w wiedzę o przeszłości po to, by na podstawie znajomości tego, co minęło i świadomości własnego pochodzenia mógł on wychwycić sens i znaczenie teraźniejszości, a w konsekwencji — dokonać projekcji przyszłości. Stanowisko wobec zastanego porządku i związane z nim wyobrażenie przyszłych dziejów może przybierać różne postaci, od fatalistycznej wizji nieuchronności nastania danego porządku, faktycznie legitymizującego obecny ład i jego niezmiennosc, po dostrzeżenie możliwości zmiany i krytycznego ustosunkowania się do otaczającej rzeczywistości. W tym ostatnim przypadku dochodzi do zdystansowania się wobec istniejącego stanu rzeczy i pojawienia się szansy wyrażenia nań niezgody, mogącej prowadzić do buntu, a ostatecznie — do rewolucji.

Przeciwstawienie się ustalonemu porządkowi i kontestacja obowiązującej opowieści o nim dokonuje się, zdaniem M. Solarskiej, w ramach dyskursu historycznego określonego za M. Foucaultem przeciw-historią. Nawiązując do badań francuskiego myśliciela i opracowanego przez niego dyskursu walki ras, badaczka nakreśliła ogólną charakterystykę tego nurtu, szczególną uwagę zwracając na uobecniający się w nim krytyczny, „rewoltujący”, rewizjonistyczny wymiar historii. Za jego reprezentację uznana została właśnie historia kobiet, która niejako „rozprawia” się z praktyką historiograficzną podporządkowaną dyskursowi władzy, jak i sprzeciwia się obecnemu kształtowi rzeczywistości. Wyrażana niezgoda nie jest, zauważa dr Solarska, wyłącznie stwierdzeniem faktu dezaprobaty, nie ma więc charakteru czysto deklaratywnego. Stanowi ona bowiem również próbę zdiagnozowania danej sytuacji, wyznaczenia czynników budzących niezadowolone i zaferowania nowych sposobów konceptualizacji świata, nowego myślenia o układach społecznych, które przewyciężyłyby ten stan rzeczy.

W dalszej części wystąpienia dr Solarska odniosła się do kwestii myślenia feministycznego jako drugiego z komponentów fundujących historię kobiet. Poznawsza badaczka zaproponowała słuchaczom rozpatrzenie tego wątku w kontekście sposobów definiowania relacji płci oraz postulowanej egalitarności tych relacji. W swoich rozważaniach prelegentka zaprezentowała dwa ujęcia badanego fenomenu: podejście esencjalistyczne, traktujące istnienie różnic płci jako prostą konsekwencję porządku naturalnego, swoistą prawidłowość o charakterze „przyrodniczym”, oraz stanowisko konstruktywistyczne, które kwestionuje powyższy sposób postrzegania relacji kobiet i mężczyzn, upatrując genezy różnicy płci w praktykach społecznych. Gruntownej analizie poddana została przede wszystkim refleksja twórczyni francuskiego feminizmu materialistycznego, stojącego na pozycji konstruktywizmu społecznego i demaskującego hierarchiczny, asymetryczny charakter naturalistycznych konstrukcji płci, faktycznie sankcjonujących nierówność. Tematyce równości, ujętej w różnych kontekstach i perspektywach, poświęcona była też znaczna część wywodu.

Formuła wystąpienia, jak również wielowątkowość poruszanej problematyki pozwoliła jedynie na zasygnalizowanie niektórych kwestii, nie wyczerpując w pełni tej niezwykle interesującej tematyki. Chęć pogłębienia wiedzy oraz ciekawość słuchaczy z pewnością zaspokoi lektura najnowszej książki i jednocześnie rozprawy habilitacyjnej dr Solarskiej, która właśnie ukazała się na rynku wydawniczym.

W trakcie ostatniej sesji seminarium prezentacji swojego referatu dokonała mgr Malwina Chuda-Granat, która podjęła próbę przybliżenia myśli Lwa Płatonowicza Karsawina. W centrum jej zainteresowania znalazła się refleksja nad historią rosyjskiego filozofa i mediewisty, stanowiąca jeden z ważniejszych wątków powstającego projektu dysertacji doktorskiej. Wyznaczając zakres problemowy swojego wystąpienia, doktorantka zawarła w nim rekonstrukcję modelu dziejów obecnego w twórczości Karsawina oraz namysł nad specyfiką prowadzonego przezeń dyskursu historiozoficznego, przejawiającego różne typy myślenia o historii, różne rodzaje oglądu rzeczywistości.

Dokonany w ramach wystąpienia zarys Karsawinowskiej konstrukcji dziejów uwzględniał zaproponowaną przez rosyjskiego myśliciela klasyfikację dyscyplin naukowych przypisanych filozofii historii oraz właściwych im przedmiotów i narzędzi badań. Wyjątkową rolę przypisano metafizyce historii jako dziedzinie nauki, najpełniej ukazującej prawidłowości procesu historycznego za pomocą idei wszechjedności i trójjedności. Na deskrypcji tych dwóch kategorii epistemologicznych i metafizycznych koncentrowała się też znaczna część wywodu.

Referentka starała się przybliżyć zgromadzonym seminarzystom znaczenie obydwu pojęć i sposób ich wyjaśniania przez L. Karsawina, poprzez określenie miejsca tych idei w porządku dziejowym oraz ich funkcję pełnioną w badaniach historycznych, a także wyznaczyć istniejące między nimi relacje. Dokonała ogólnej charakterystyki wszechjedności, postrzeganej jako kosmiczna wspólnota

wszystkich bytów historycznych — jednostkowych i kolektywnych, uporządkowanych hierarchicznie i wykazujących wertykalne zależności. Namysł nad strukturą i formami wszechjedności, jej genezą i przeznaczeniem, a także relacjami łączącymi poszczególne podmioty procesu dziejowego zasada się na Karsawinowskiej kategorii „momentów” jakościowych i osobowych, koncepcji osoby symfonicznej, prawosławnej idei Bogoczości oraz rosyjskiej ‘sobornosti’.

W kontekście rozważań nad kwestią czasu, zmienności i rozwoju usytuowana została z kolei refleksja o idei trójjedności — dynamicznej zasadzie świata, nadającej biegowi dziejów triadyczny rytm. Zgodnie z dialektyczną naturą tego procesu, historia ludzka zamyka się w formule: pierwotna jedność — samo-rozdzielenie — ponowne samo-połączenie. Ostatnie stadium Lew Karsawin utożsamia z osiągnięciem przez ludzkość-wszechjędnię idealnej kondycji, rozumianej jako aktualizacja wszystkich potencji i ostateczne przeobstwienie. Problematyczna kwestia nieuchronności takiego rozwiązania historii wymagała rozszerzenia pola badawczego o wątek determinizmu dziejowego w systemie filozoficznym Karsawina.

W drugiej części referatu mgr M. Chuda-Granat odniosła się do narracji historiozoficznej L. Karsawina w świetle nietzscheańskiej koncepcji historyczności, ahistoryczności i ponadhistoryczności myślenia, przejętej z refleksji poznańskiej szkoły metodologii historii. Doktorantka podjęła się próby prześledzenia występowania tych trzech typów myślenia (trzech form świadomości) w refleksji rosyjskiego filozofa oraz ustalenia, jakie czynniki dyktują wybór konkretnych ram poznawczo-retorycznych i jakim celom one służą.

Większość kwestii podejmowanych w końcowych partiach referatu została jedynie zasygnalizowana, znaczna część rozważań przybrała też formę pytań otwartych, nierozstrzygniętych w ramach wystąpienia, które stanowiły wyraz osobistych wątpliwości prelegentki, poddanych pod namysł uczestników spotkania. Zgodnie z oczekiwaniami, słuchacze chętnie dzielili się własnymi przemyśleniami i uwagami. W trakcie dyskusji wskazywano na konieczność reorientacji kierunku badań i rozszerzenie analizy koncepcji Karsawina o elementy komparatystyczne, uwzględniające ewentualne filiacje z poglądami rodzimych i zachodnioeuropejskich filozofów. Pojawił się również postulat poruszenia w projekcie problematyki autonomiczności rosyjskiej myśli filozoficzno-religijnej i oryginalności twórczości samego Lwa Karsawina, jej aktualności i recepcji. Zaproponowano również doprecyzowanie stosowanej terminologii oraz celu pracy. Proponowano również rozważenie korzyści, jakie wynikają z podjęcia badań nad filozofią rosyjskiego myśliciela i co one wnoszą do jej dotychczasowej recepcji w Polsce.

Malwina Chuda-Granat